

Multimedialnie, interaktywnie, widowiskowo

17 października uczniowie klas szóstych wzięli udział w interaktywnym widowisku multimedialnym pt. Mity greckie, czyli olimpiada szkolna. W Centrum Kultury w Błoniu czekały na uczniów prawdziwe zmagania olimpijskie. Do zawodów w bardzo oryginalnych dyscyplinach stanęła drużyna Bohaterskich Herosów oraz drużyna Wspaniałych Bogiń, a stworzyły je osoby, którym przypadły "bilety szczęścia". Wszyscy uczestnicy mieli okazję poznać lub przypomnieć sobie wybrane mity, m.in. o Heraklesie, Demeter i Korze czy Dedalu i Ikarze, natomiast szczęściarze zmierzli się na scenie w wielu konkurencjach i chociaż drużyna Herosów wyraźnie prowadziła we wszystkich zadaniach, to ostatnia próba siły zdecydowała o wygranej Bogiń. Jak widać, fortuna kołem się toczy!

Gabrysia Kózlik: Po trzech lekcjach czekał na nas biały jak śnieg autobus. Każdy zajął miejsce i szybko wyjechaliśmy do Błonia. W Centrum Kultury Pani rozdała niektórym bilety ze szczęśliwymi numerami. Na scenie stał prowadzący i zapraszał po kolei dzieci, aby wykonywały różne zadania, np. układanie puzzli, śpiewanie, a nawet pokaz mody. Na koniec podsumowano, kto jest silniejszy - czy boginie, czy herosi. Między kolejnymi konkurencjami dla obu drużyn opowiadane były mity i wyświetlane ilustracje. Przypomnieliśmy sobie opowieści o pierwszych bogach, Prometeuszu, Syzyfie, Heraklesie. Po spektaklu udaliśmy się na pizzę albo do parku Bajka.

Kuba Wiśniewski: Byliśmy na interaktywnym widowisku, które przybrało formę teleturnieju o mitach greckich. Braлиśmy udział w wielu konkurencjach. Pierwszy raz byłem na takim spektaklu, wywarł na mnie dobre wrażenie. Po widowisku czas wolny spędziliśmy w parku Bajka, a niektórzy wybrali się na pizzę.

Iga Bieńkowska: Gdy weszliśmy do CK w Błoni, pani rozdawała szczęśliwe plakietki dla odważnych chłopców i dziewczynek. Kto miał taki bilet, mógł wejść na scenę. Bardzo podobało mi się to, bo było mnóstwo zadań dla uczestników, a my oglądaliśmy wszystko z uwagą i uśmiechem na ustach. Turniej był interesujący, a do tego dowiedziałam się sporo o mitach.